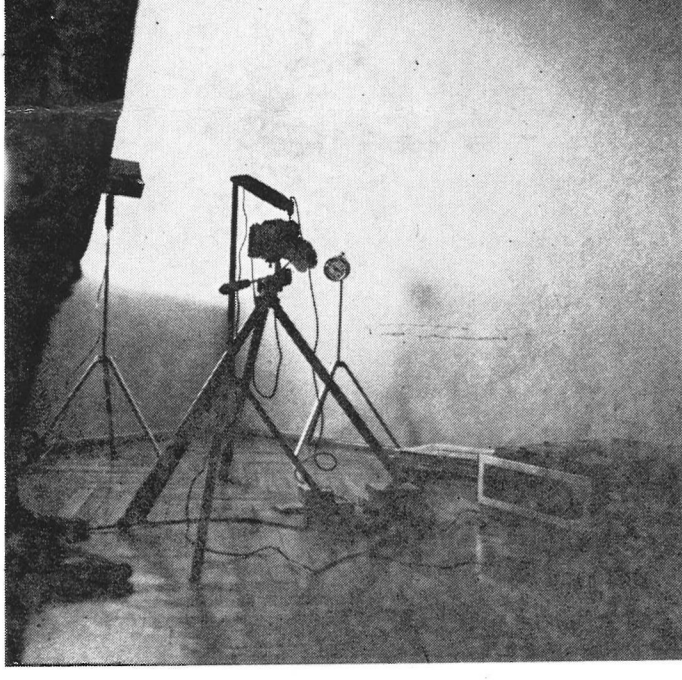
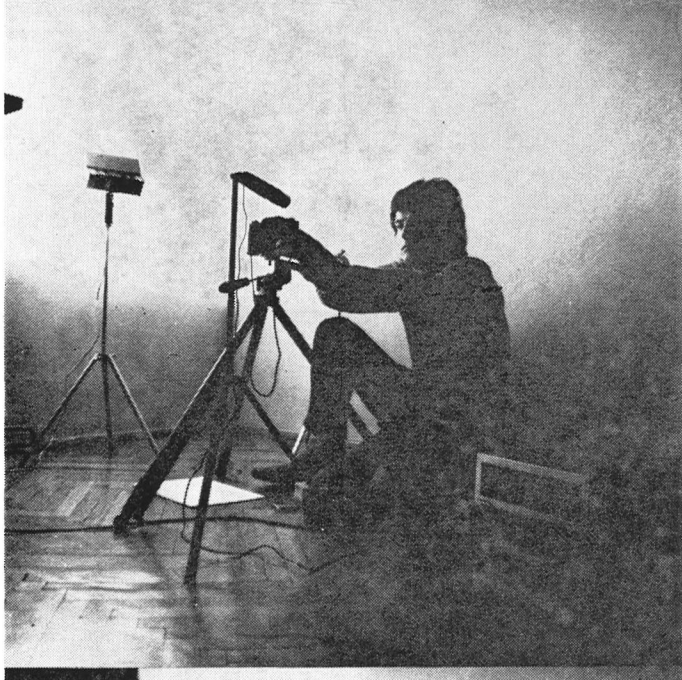
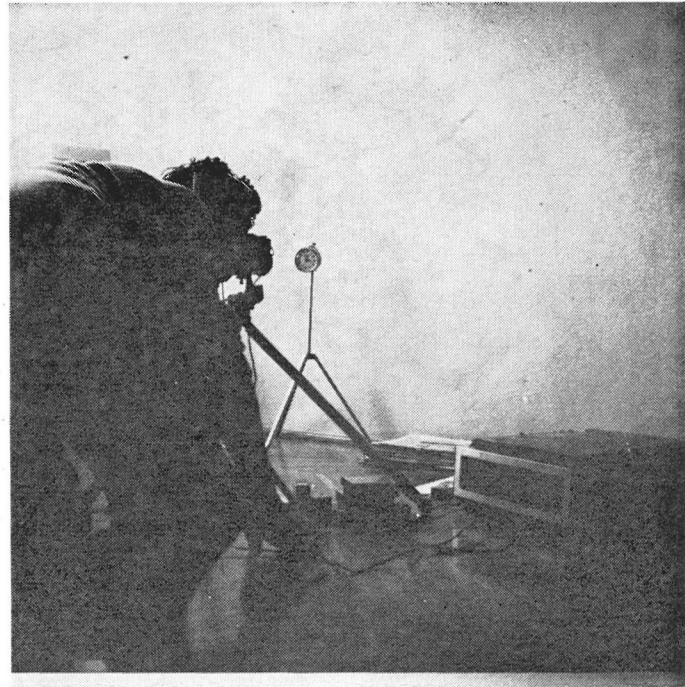
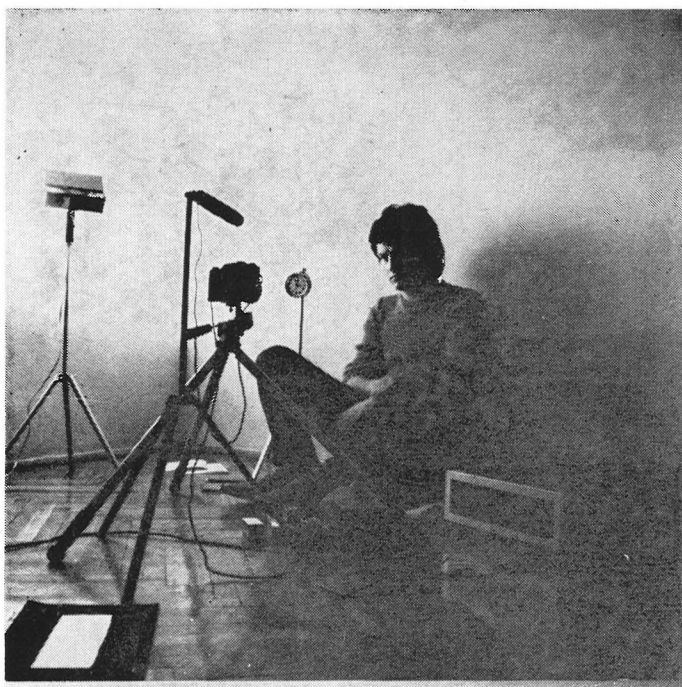
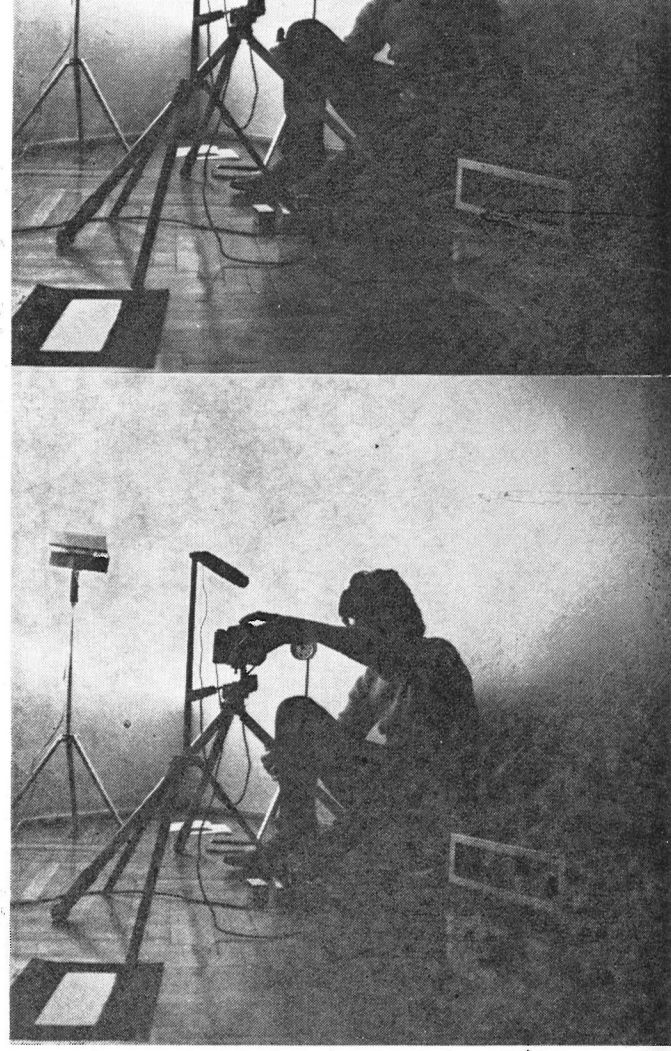
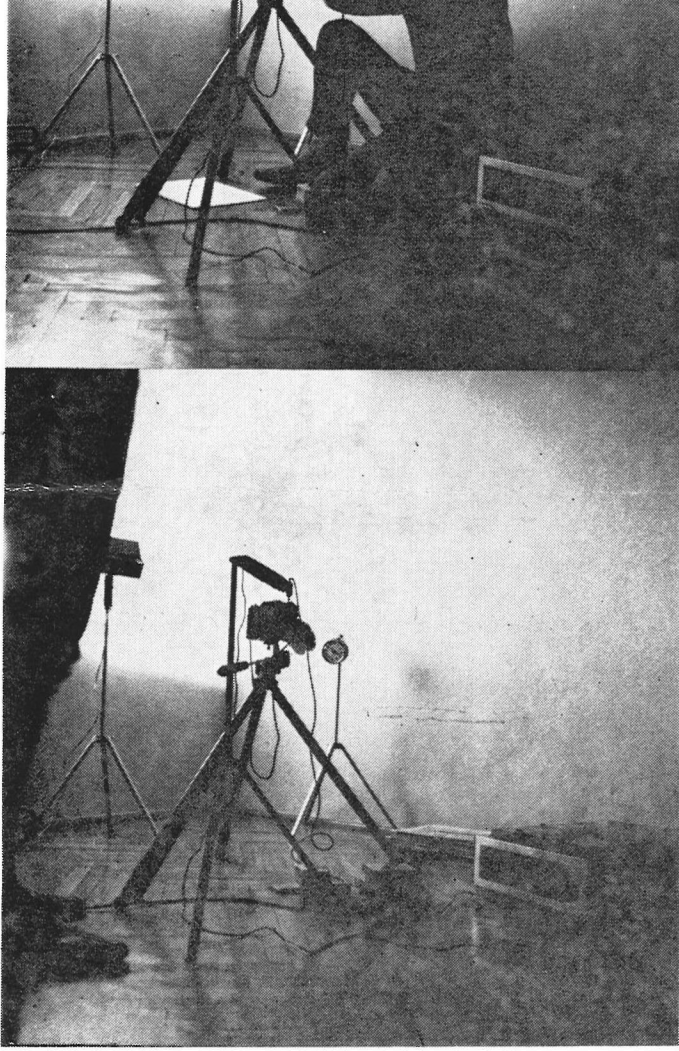
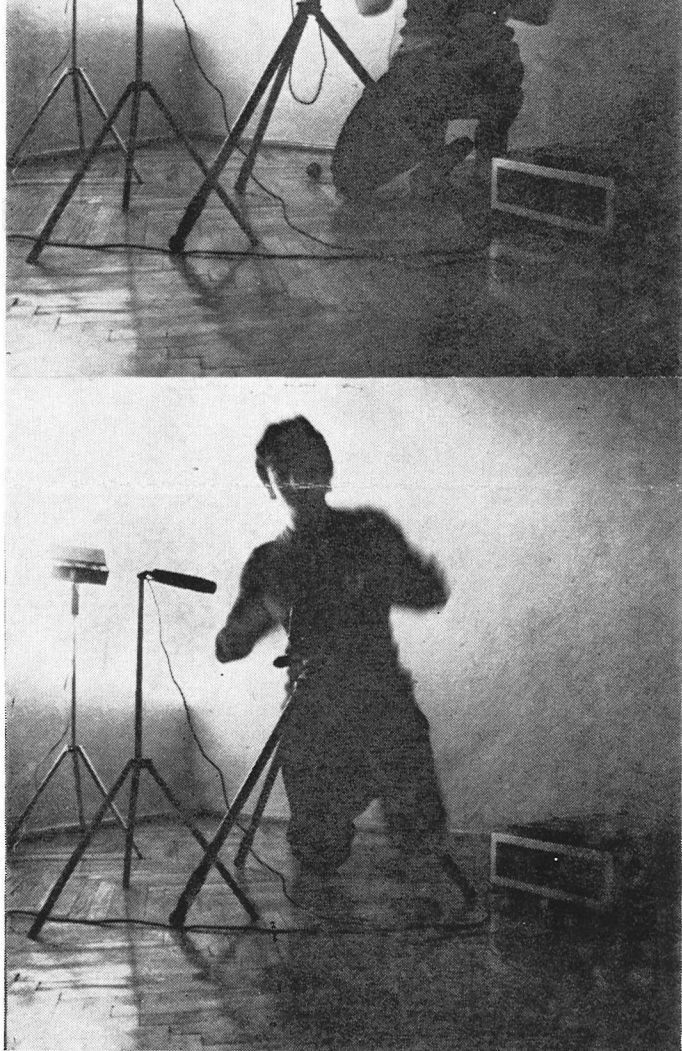


PERMAFO PERMAFO

GALERIA PERMAFO, KLUB ZWIĄZKÓW TWÓRCZYCH RYNEK—RATUSZ 24, 50-101 WROCŁAW, 20 LUTEGO 1979
KOMISARZ GALERII: ANDRZEJ LACHOWICZ, ZPAP, ZPAF

WACŁAW ROPIECKI — KATALOG 1978/79





Wacław Ropiecki — Seanse autoterapeutyczne, seans 11.XI.1978 Wacław Ropiecki — Seanse autoterapeutyczne, seans 11.XI.1978 Wacław Ropiecki — Seanse autoterapeutyczne, seans 11.XI.1978

Wacław Ropiecki
04.01.79

Z obserwacji historii sztuki wynika, że wszelkie ugrupowania artystyczne powoływane były do życia dla urzeczywistnienia i utrwalenia w świadomości społecznej jednej wspólnej idei. Jej nadrzędność w stosunku do powstałego ugrupowania, skupiającego jednostki o podobnych poglądach na sztukę, była zawsze oczywista.

Jak wykazuje jednak praktyka, jedność poglądów konstruktywna jest jedynie w pierwszej fazie istnienia ugrupowania, gdyż dla samej sztuki i jej historycznego zapisu najbardziej znacząca jest pierwotna postać idei, jaka towarzyszy momentowi powołania ugrupowania do życia. Samo jej urzeczywistnienie i niezbędna weryfikacja staje się jedynie konsekwencją. Początkowo rozpięta na obszernych systemach światopoglądowych, nowatorska idea na skutek wprowadzania niezbędnych korekt unifikacyjnych i konstrukcyjnie oczyszczających ograniczeń, zatracą początkową pazerność i częstą utopijność, jałowicie i rozpada się na drobne mutacje jednostkowych analiz.

Tym bardziej niecodzienna wydaje się być zainicjowana przez Andrzeja Lachowicza idea SZTUKI EKSTREMALNEJ, w myśl której należy dążyć do skupienia możliwie skrajnych i wartościowych indywidualności, odmiennie interpretujących dziedzinę i funkcje sztuki. Zbiorowość taka nie miałaby przy tym na celu wypracowanie wspólnego programu artystycznego. Wręcz przeciwnie, jak potwierdziły to już obserwacje dotychczasowej działalności, daje się zauważyć stopniową polaryzację poszczególnych postaw artystycznych.

Meta-idea SZTUKI EKSTREMALNEJ z immanentnie wbudowanym konstruktywnym antagonizmem postaw oddziaływującym na podobieństwo siły odśrodkowej, obliuguje a nawet zmusza do tworzenia się postaw skrajnych, a ich energia pozwala przekroczyć dotychczasowe granice sztuki i ustanowić jej nowe ekstrema.

08.01.79

Sztuka lat ostatnich pretendując do miana zracjonalizowanej, punkt ciężkości rozważań intelektualnych przeniosła na dotyczące jej obszaru zagadnienia światopoglądowe i teoriopoznawcze. Jak wynika jednak z obserwacji, płynące stąd konsekwencje dla praktyki artystycznej mają charakter drugorzędny.

Powszechne wprowadzenie do sztuki środków zobiektywizowanego zapisu zredukowało przypadkowość manualnego gestu w procesie znakowania, skierowało uwagę artystów na nowe możliwości stąd płynące, zaś główny nacisk w realizacji został położony na zapis pierwotnej idei.¹ Sama jednak motywacja procesu tworzenia, tak dawniej jak i obecnie wydaje się być jednakowo nieuzasadnialna i podejrzenie dwuznaczna. Pod tym względem sztukę zarówno dawniej jak i dziś cechuje podobieństwo i jednakowy brak racjonalnego postępowania.

09.01.79

Dowolna realizacja malarska, fotograficzna, filmowa, typu performance itp. posiada budowę ograniczonego i skończonego przedmiotu. Mimo wyswobodzenia się z przedmiotowości jaką pozornie wydawało się wprowadziła sztuka pojęciowa pod koniec lat sześćdziesiątych, realizacje współczesne nadal cechuje związanie z przedmiotem, obiektem manipulacji art-worldu. Manchardzi a także masowi odbiorcy sztuki już zdążyli zaakceptować dawniej szokującą i zdecydowanie odrzucaną postać nowych realizacji. Co jakiś czas pojawiają się wprawdzie nowe próby wyrwania się z tego błędnego koła, zmierzające do dematerializacji rezultatów działalności artystów. Jest jednak oczywiste, że wyłącznie instrumentalna zamiana mediów nie może doprowadzić do osiągnięcia zadowalających rezultatów. Niezbędna jest weryfikacja i zmiana motywów tworzenia.

11.01.79

Postać dotychczasowych realizacji wydaje się ukrywać a nawet przeczyć istnieniu okoliczności które je poprzedziły i które towarzyszyły w trakcie jej powstawania. A przecież realizacja nie ma racji bytu w oderwaniu od tych okoliczności i od realizacji, jakie ją poprzedziły. Proces tworzenia ma charakter ciągły, a każde działanie jest w nim kształtowane i utrwalane przez własne skutki.² Interpretacja postawy artystycznej wyłącznie wpływem środowiska byłaby oczywiście zbyt grubym uproszczeniem. Istnieją bowiem w procesie tworzenia zjawiska wyraźnie uykające wszelkim próbom racjonalnego ich ujęcia. Lecz choć były one zawsze fundamentem i wyróżnikiem aktywności zaliczanej do obszaru sztuki, nie ma podstaw by pod nazbyt obszerne pojęcia intuicji i wyobraźni podciągnąć tak wiele zjawisk, mających w rzeczywistości konkretne uzasadnienie.

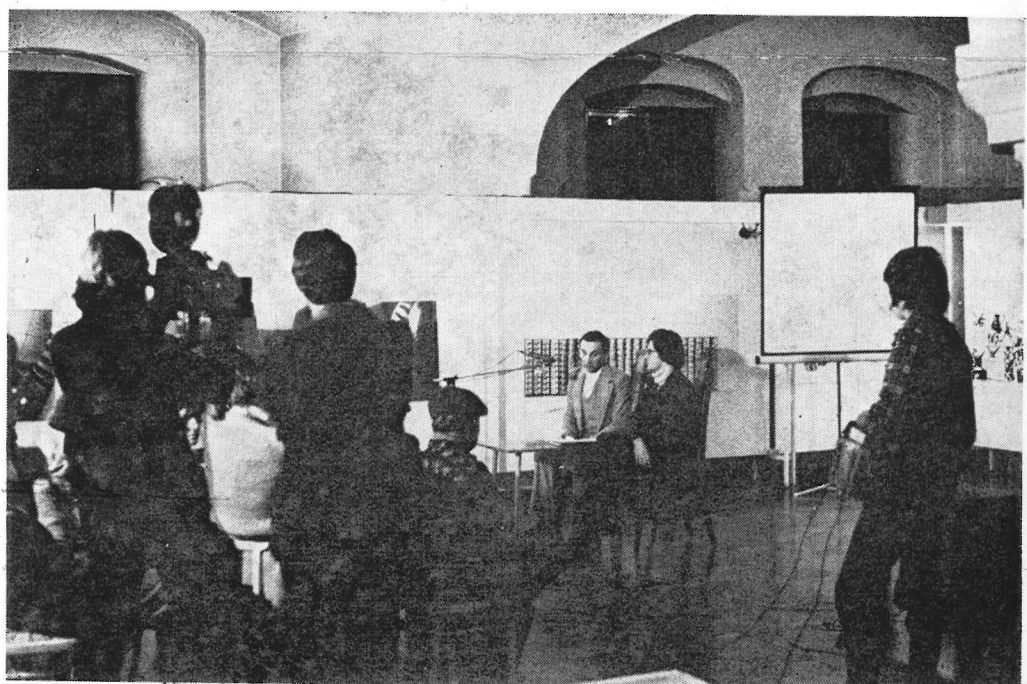
¹ por. np. Założenia ideowe Międzynarodowego Triennale Rysunku

² por. Burrhus F. Skinner: Poza wolnością i godnością, PIW, Warszawa 1978

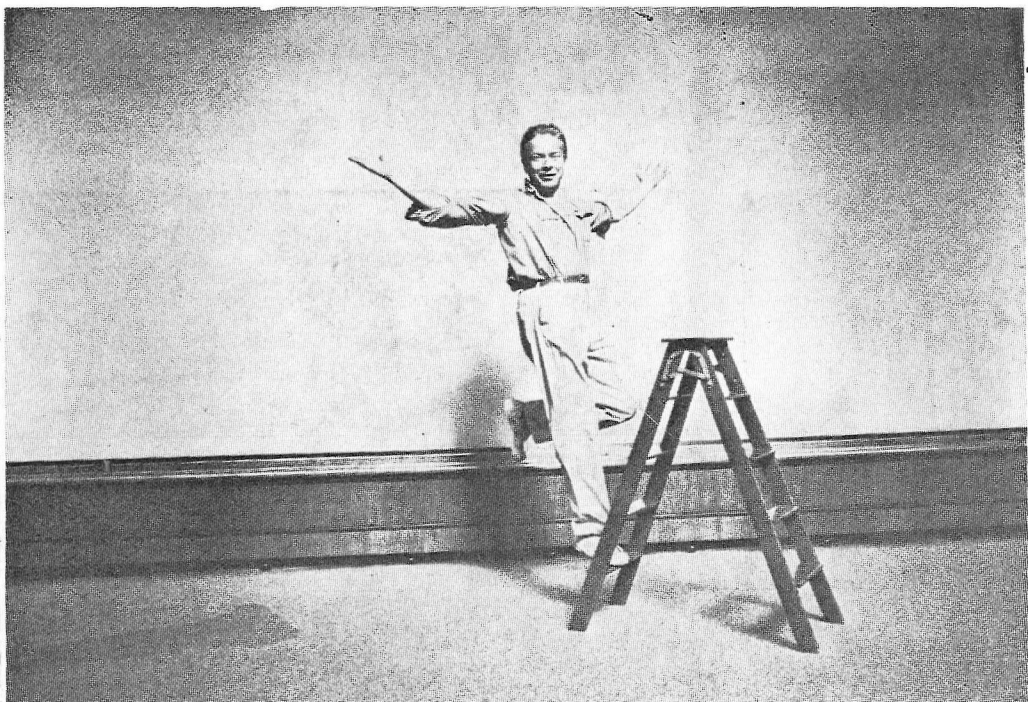
SZTUKA JAKO EKSTREMUM ŚWIADOMOŚCI

W Biurze Wystaw Artystycznych w Szczecinie mieszczącym się w Zamku Książąt Pomorskich otwarta została w dniu 17 grudnia 1978 roku wystawa pn: „Sztuka jako ekstremum świadomości”. Wystawa i towarzyszący jej blok referatów i pokazów filmowych stanowiły rozwinięcie problemu traktowania doświadczeń w sztuce jako ekstremalnych propozycji rozszerzających horyzonty społecznej świadomości. Społeczna świadomość, będąca naturalną dziedziną funkcjonowania sztuki stanowi część procesu kreacyjnego i partycypuje w konstytuowaniu znaczeń i sensów sztuki. W wystawie udział wzięli: Natalia LL, Zbigniew Dłubak, Andrzej Lachowicz, Witold Liszkowski, Wacław Ropiecki, Andrzej Sapija i Zdzisław Sosnowski. Andrzej Lachowicz wygłosił referat „Sztuka jako ekstremum świadomości”, koreferentem był Andrzej Sapija z wypowiedzią p.t. „Świadomość potoczna i świadomość społeczna”.

Sztuka jako ekstremum świadomości, BWA Szczecin
17 grudnia 1978, otwarcie wystawy



PERMAFO
 KLUB ZWIĄZKÓW TWÓRCZYCH
 RYNEK-RATUSZ 24, 50-101 WROCŁAW
 POLAND



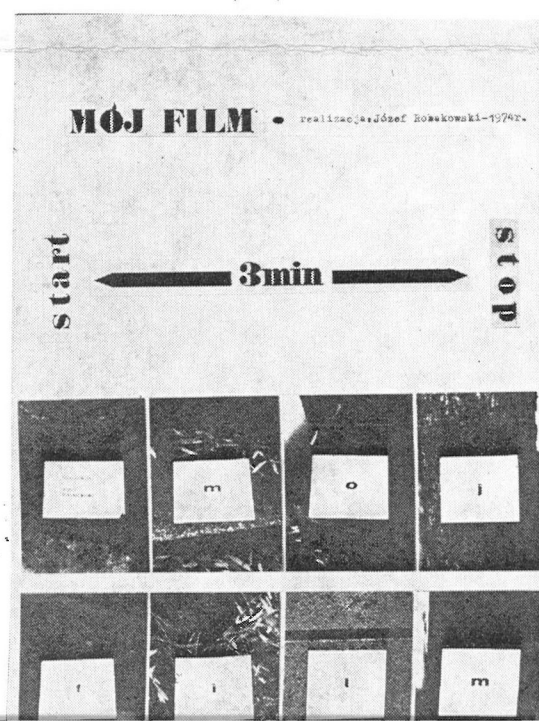
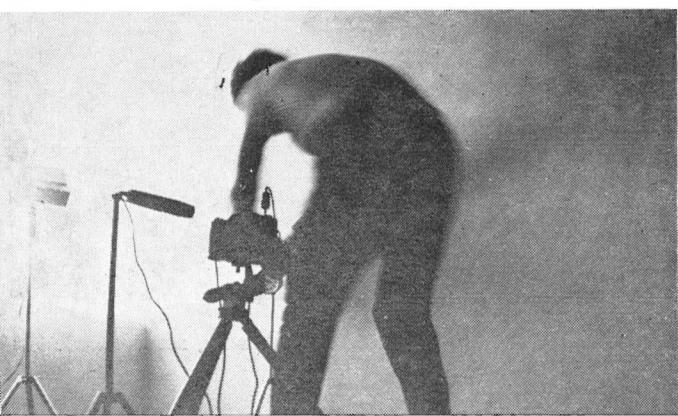
Walter Pfeiffer — My life is work



Natalia LL — Dreaming 1978



Guglielmo Achille Cavellini — 1914—2014

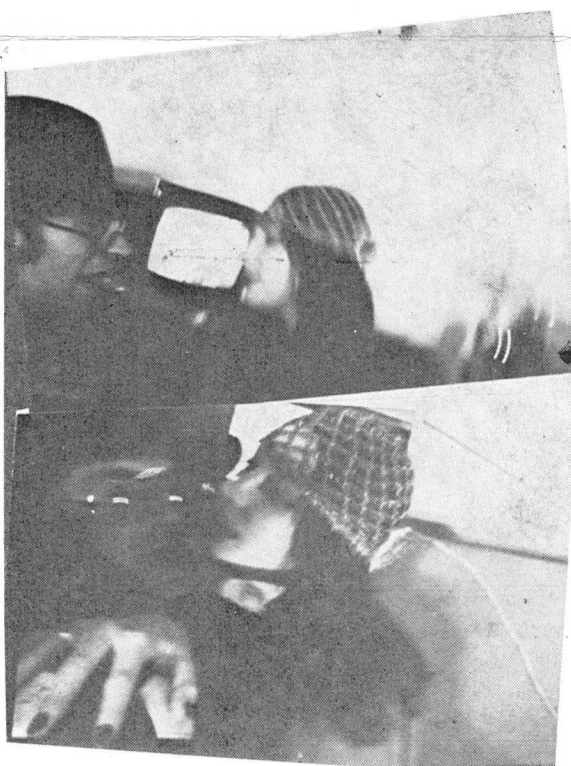




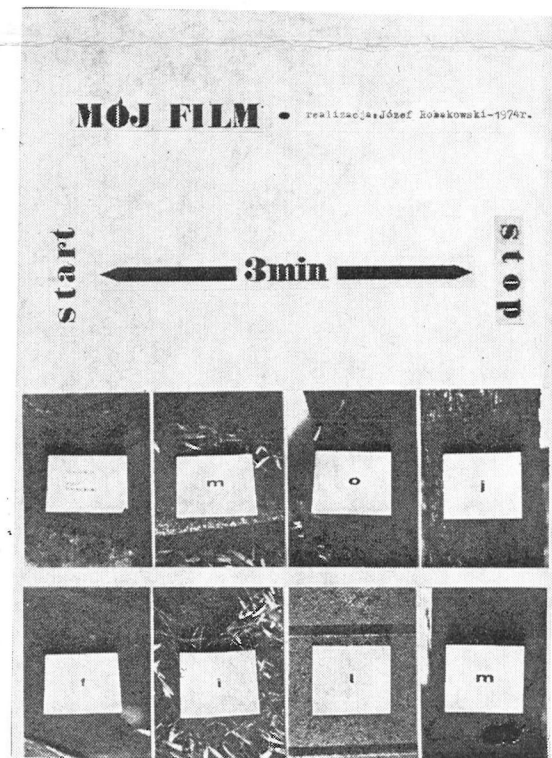
Natalia LL — Dreaming 1978



Guglielmo Achille Cavellini — 1914—2014



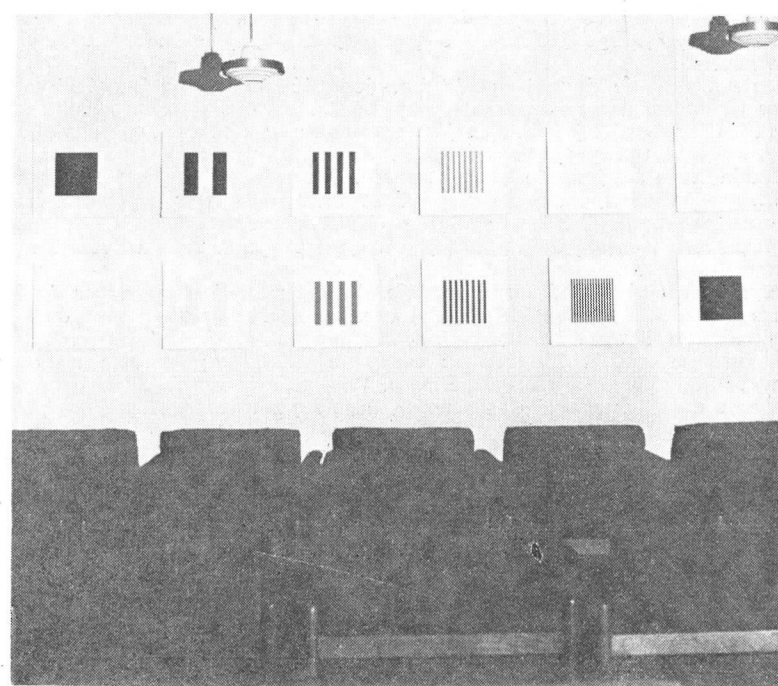
Zdzisław Sosnowski — Football 1977



Józef Robakowski — Mój film 1974



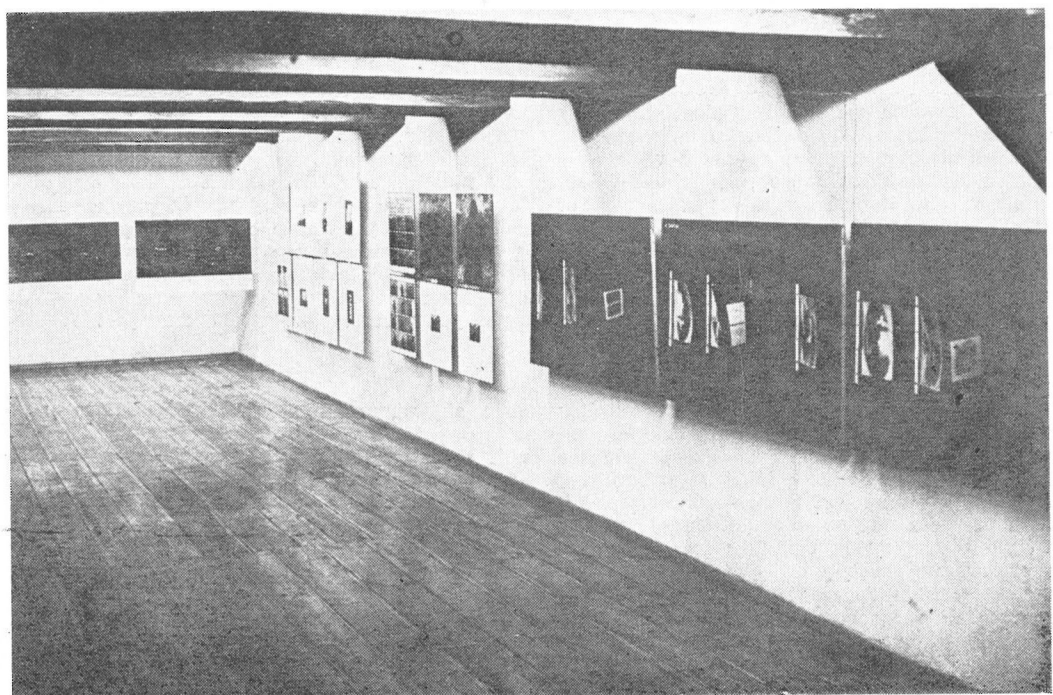
Suzy Lake — Jumping III/1977



Zbigniew Dłubak — System A—B, PERMAFO, XI 1978



Wacław Ropiecki



Sztuka ekstremalna — Galeria ON, Poznań, październik 1978